

# SŁOWO

Wilno, Niedziela 25-go stycznia 1925

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową 1 złote, zagranicą 6 złotych. Konto cke-kowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr 80.259  
Cena pojedynczego N-ru 15 groszy.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz milimetryowy jednostronny na str. 2-ej i 3-iej 30 gr., za tekstem 10 groszy. — Krotka reklamowa lub nadstawa 40 gr. Matrymonjalne 20 gr. — W N-ach świątecznych i na prowincji 25 proc. drożej.

## Polska mniejszość na Łotwie.

W swej mowie przed komisją spraw zagranicznych (Słowo z soboty 24 stycznia) min. Skrzyński wyraził się w sposób następujący:

„Poza konferencją odbywały się narady o charakterze poniekąd poufnych. W rozmowach tych osiągnięto porozumienie”.

Po wysłuchaniu tych słów zapytać należy ministra czy w rozmowach „poniekąd poufnych” nie mówiono o sprawach mniejszości polskiej na Łotwie, a jeżeli tak, to jak mamy rozumieć owe „porozumienie”?

Czy p. ministrowi nie jest wiadome, że w pierwszych dniach stycznia r. b. miało znów miejsce zapisywanie Polaków powiatu Iłuksztańskiego za Białorusinów. Czy p. ministrowi nie wiadomo, że w dniach ostatnich napłynęło do łotewskiego ministerstwa spraw wewnętrznych szeregi podań, w których obywatele łotewscy uznają się za Polaków gwałtownie protestując przeciwko zapisywaniu ich jako Białorusinów, że podania te są datowane dniami 3, 5, 7 i 10 stycznia, a więc na 5 dni przed przyjazdem polskiego ministra do Rygi w Iłuksztańskim powiecie miały miejsce tego typu gwałty łotewskie.

Czy p. ministrowi nie jest wiadome, że w podaniach tych wymienione są fakty, w których władze łotewskie odmawiają wręcz wysłuchania świadków powołanych dla stwierdzenia polskiego pochodzenia petenta. Czy p. minister nie słyszał, że w wielu urzędach powiatu Iłuksztańskiego w pierwszych dniach stycznia, w epoce końcowych przygotowań do konferencji w Helsińforsie, odpowiadano petentom: „możecie być albo Białorusinami, albo Rosjanami, ale nie możecie być Polakami”.

Mamy nadzieję, że p. minister zdaje sobie sprawę, że ludzie, którzy podpisali te podania (a jest ich liczba bardzo znaczna), to właściwie są wysoce uświadomione jednostki, zdecydowane na wszelkie dalsze szkany administracyjne. Natomiast napewno w olbrzymiej większości wypadków zapisuje się bierne masy polskie bez oporu na poczet narodowości białoruskiej.

Czy p. ministrowi nie są znane dwa następujące, nadzwyczaj charakterystyczne fakty:

że skargi o bezprawne przeznaczenie narodowości napływają *wyłącznie* z 6 gmin, z tych właśnie 6 gmin, które, według słów jego własnych, stanowią przedmiot sporu pomiędzy Łotwą a Polską. Mamy tu więc do czynienia z planowym przelastowaniem narodowej fizjonemji tej polaci ziemi.

i, że w szkołach białoruskich, których białoruszczyzna zresztą obficie jest zasilana językiem rosyjskim — że w szkołach tych prawie niema *żadeci prawostawnych!* Dzieci prawostawne chodzą przeważnie do szkół rosyjskich. Czy p. minister w swoich „poniekąd poufnych” rozmowach przed „porozumieniem” nie zapytał się p. Mejerowicza o wyjaśnienie tego zagałkowego faktu?

Czy p. ministrowi spr. zagał. Republiki Polskiej nie jest znana statystyka ostatnich wyborów do rad gminnych i nie jest mu wiadome, że pomimo wszelkich niesprzyjających okoliczności Polacy zwyciężyli w tych wyborach, dochodząc np. do 14 miejsc na 16 mandatów w gminach poszczególnych.

Czy panu ministrowi nie jest wiadome, że obywatel łotewski, o ile ma nazwisko łotewskie w *żadnym* razie nie zostanie przez władze tamtejsze uznany za Polaka, a tylko za Łotysza. Czy p. Skrzyńskiemu nie przyszło na myśl zapytać p. Mejerowicza, czy się przypadkiem nie uważa za Polaka ze względu na polskie brzmienie nazwiska?

Naczelnik powiatu Praulins, inicjator gwałtów Iłuksztańskich, zrobił tylko karierę na interpelacji polskiej w Sejmie, a natomiast księgarz polski w Dynaburgu p. Tama był aresztowany właśnie w dniu przyjazdu przez Dyneburg p. ministra Skrzyńskiego. Niestety p. Tama nie mógł zawo-

łać *cives polonus sum*. Nie robi to wrażenia zresztą w sojuszniczych z nami państwach.

Szkolnictwo polskie jest sztucznie hamowane na Łotwie, mamy trudności, szkany przy wstępowaniu do szkół polskich i zachęcanie do wstępowania do szkół białoruskich. Obywatel polski nie może nabyć kawałka ziemi, a drobni dzierżawcy Polacy, którzy siedzą na swej ziemi czasami od lat 20-stu, są obecnie z niej rugowani.

Wreszcie w całym państwie łotewskim przyjmowane są podania w językach rosyjskim i niemieckim. Władze protegują wszędzie język rosyjski kosztem niemieckim, ale siła faktów oba te języki uzyskały sobie prawo obywatelstwa. Jedynie język polski jest absolutnie wyrugowany z biur urzędowych. Ani jedno podanie polskie nie zostało zarejestrowane na całym obszarze państwa łotewskiego.

„Porozumienie” p. Skrzyńskiego w rozmowach „poniekąd poufnych” musiało więc być „wyższe” ponad wszystkie powyższe przytoczone fakty i okoliczności.

Cat.

Na innym miejscu drukujemy list p. posta Zwierzynskiego, wyjaśniający całkiem zadawalniająco sprawę wzniesienia osadnictwa wojskowego. Zw. lud. nar. będzie głosował przeciw temu pomysłowi zarówno szkolidnemu jak niebezpiecznemu. Zniżając głos powiedzmy sobie, że trochę dziwnie wygląda „nieopatrzność” tych postów, którzy wniosek podpisali. Ale być może w naszych stosunkach sejmowych istnieje zwyczaj podpisywania nieczytanych wniosków.

## SEJM I RZĄD.

Pogłoski o dymisji Mac Donnela.

WARSZAWA, 24. I. (tel. wł. Słowa). Do Warszawy nadeszła wiadomość z Londynu, że w tamtejszych kołach politycznych obiega pogłoska o dymisji, którą zgłosił Mac Donnel, lecz którą nie przyjęto. Dymisja ma pozostawać w związku z incydentem gdańskim.

Stronictwa o expose min. Skrzyńskiego.

WARSZAWA 24. I. (tel. wł. Słowa). Wczorajsze expose min. Skrzyńskiego było dziełem tematem żywych debat w Sejmie. Co się tyczy sprawy gdańskiej, to wywody ministra Skrzyńskiego spotkały się z ogólną aprobatą, natomiast co się tyczy konferencji helsińforskiej, to wywody ministra spotykały się z niezadowolaniem i pewnymi zastrzeżeniami stronictwa Ch. D. i Z. L. Nar. Stronictwa te uważają, że delegacja polska nie wyżyła możliwości poruszenia sprawy 6 gmin pow. Iłuksztańskiego, a tem samem zaprzepaściła sprawę.

Stronictwa lewicowe, natomiast, tak z wyników konferencji helsińforskiej jak i expose min. Skrzyńskiego są zadowolone. Stanowisko Piasta w powyższej sprawie pozostaje niewyraźne.

Obraz godnego towarzystwa.

WARSZAWA, 24. I. (tel. wł. Słowa). Klub Zw. Chłopskiego w związku z deklaracją postów Targowskiego, Janeczka i Tocza, w której zawiadomili oni o swem ustąpieniu, dotknięty zarzutami zawartymi w deklaracji, zwrócił się do marszałka Sejmu o wyznaczenie sądu honorowego.

Audjencje u min. Thugutta.

WARSZAWA, 25. I. (tel. wł. Słowa). Minister Thugutt przyjął dziś delegację: uniwersytetu wileńskiego i zrzeszenia organizacji społecznych m. Wilna.

Z przyjaźni dla Polski.

WARSZAWA, 24. I. (tel. wł. Słowa). Donoszą tutaj z Pragi, że Ukraiński Instytut Pedagogiczny w Pradze, uchwalił utworzenie specjalnej katedry białoruskoznawczej przy Instytucie, celem uzupełnienia edukacji studentów Białorusinów w duchu narodowym.

Grób nieznanego żołnierza.

WARSZAWA, 24. I. (Pat). Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 24 stycznia r. b. zdecydowała w myśl wniosku p. min. spraw wojskowych wnieść niezwłocznie pod arkami placu Saskiego grób nie-

## KRAJOWE PRODUKTY ZDROJOWE,

znane oddawna, wypróbowane w klinikach uniwersyteckich w Warszawie i we Lwowie,

„Naturalna Morszyńska Sól Gorzka“ w słoikach — zastępuje w zupełności sól Karlsbadzką i Marienbadzką.  
„Naturalna Morszyńska Woda Gorzka“ w butelkach — zastępuje zupełnie zagraniczne wody przeznaczone do zagranych.

Do nabycia we wszystkich aptekach i składach, skład główny na Wilno w Ręptecznym domu handlowym W. Charytonowicz i S-ka — ul. Wielka 58.

## TELEGRAMY.

Uroczystości Leninowskie w Moskwie.

MOSKWA, 24. I. (Pat). Moskiewska radjostacja donosi: Wczoraj z okazji rocznicy śmierci Lenina odbyło się tu uroczyste posiedzenie Sowietu Moskiewskiego łączące z sowietem gubernji moskiewskiej oraz przy udziale włóścian gubernji Moskiewskiej. Zebranie otworzył Kamieniew, podkreślając zasługi Lenina i zaznaczając, że dzieło jego nie zginie. Tryumfuje ono na całym świecie. Z kolei przemawiał Kallinin i Rykow, zaznaczając, że zasadniczą cechą charakteru Lenina była rewolucyjna twardeść i śmiałość. Cecha ta stać się powinna zasadniczą właściwością najszerszych mas narodu. Wreszcie zabrali głos przedstawiciele włóścianstwa. Uroczystość zakończyła się częścią koncertową.

Radziec a Węgry.

BUDAPESZT, 24. I. (Pat). Dzienniki węgierskie umieszczają tekst rzekomego układu pomiędzy Radziecem a rządem węgierskim, podnosząc, iż nawet agencja Awała, która ogłosiła układ, dodaje, iż nie jest on podpisany przez żadną ze stron układających się. Prasa tutejsza podkreśla, iż rząd węgierski już 7 stycznia zaprzeczył kategorycznie, by kiedykolwiek dążył do takiego układu.

Angielscy wierzyciele Rosji.

LONDYN, 24. I. (Pat). Na odbytem dzisiaj posiedzeniu komitetu wykonawczego zrzeszenia wierzycieli Rosji przewodniczący zrzeszenia Tweed powiedział, że w chwili obecnej istnieją dane, pozwalające spodziewać się, że pretensje wierzycieli angielskich będą wkrótce zaspokojone. Zrzeszenie wierzycieli podziela całkowicie stanowisko, jakie w stosunku do rokowań w tych sprawach z Rosją Sowiecką zamierza zająć rząd obecny.

Konferencja w sprawie opium.

GENEWA, 24. I. (Pat). Dziś rano odbyło się plenarne posiedzenie międzynarodowej konferencji w sprawie opium. Przyjęto jednocześnie wniosek delegata Finlandji, proponujący powołanie mieszanej komisji, złożonej z 8 członków pierwszej konferencji międzynarodowej w sprawie opium i 8 członków drugiej konferencji. Zadaniem komisji będzie wypracowanie jak najkrótszym czasie reformy, któraby ułatwiła konferencji podjęcie prac.

Złożenie listów uwierzytelniających przez posta Kętrzyńskiego.

MOSKWA, 24. I. (Pat). Dnia 23 stycznia o godz. 14 poseł Kętrzyński złożył swe listy uwierzytelniające prezydentowi Cika ZSSR p. Kallininowi. Uroczystość odbyła się w Kremlu według przepisów ceremonjału.

Sun-Yat-Tsen.

WAUKUWER, 24. I. (Pat). Według depesz otrzymanych z Pekinu dziś zmarł podobno Sun-Yat-Tsen.

Revolucja w St. Jago.

LONDYN, 24. I. (Pat). „Westminster Gazette“ donosi z St. Jago de Cilli, że młodzi oficerowie mieli tam opanować bez przelewu król rezydencję prezydenta. Komitet rewolucyjny uwięził prezydenta ministrów. Blizszych szczegółów o przewrocie brak.

Zgon Kuropatkina.

MOSKWA, 24. I. (Pat). Zmarł generał Kuropatkina, były główny dowódca armji rosyjskiej w wojnie rosyjsko-japońskiej.

Zaęczenie Jaworka.

WIEDEN, 24. I. (Pat). Trybunał na wyższej na skutek apelacji prokuratury po większy karę sprawcy zamachu na byłego kanclerza Sejpa Karolowi Jaworkowi trzech i pół na pięć lat ciężkiego więzienia.

znanego żołnierza. Uchwala ta jest zgodna z intencją p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Realizację powyższego postanowienia przekazano m-stwu spraw wojskowych. Odośne prace są już w toku.

Grób zostanie wzniesiony według projektu artysty rzeźbiarza Ostrowskiego. Wszystkie stowarzyszenia i instytucje społeczne, które dotychczas zajmowały się sprawą wzniesienia grobu nieznanego żołnierza zostaną na dwa miesiące przed odświeżeniem pomnika, zaproszone do postawienia swych dezhydratów i wniosków co do urządzenia uroczystości. Sprawa wzniesienia na placu Saskim pomnika nieznanego żołnierza nie została jeszcze przesądzona, i jest w dalszym ciągu przedmiotem obrad Kom. Wzniesienia Pomnika Bojownikom o Niepodległość Ojczyzny, któremu przewodniczy gen. broni Haller.

## Harty polemiczne.

Otrzymałmśmy wczoraj list od p. Ostrowskiego, dyrektora gimnazjum białoruskiego w Wilnie.

W liście tym p. dyrektor Ostrowski wzywa nas do sprostowania naszych twierdzeń, że szkołom białoruskim brakuje podręczników szkolnych. Autor listu nader uprzejmie wyraża swe przekonanie, że nie głosimy tych twierdzeń „tendencyjnie”, ale jedynie z powodu „fałszywych informacji”.

Dla „najbardziej dobitnego sprostowania” tych fałszywych informacji przysłał nam p. Ostrowski wykaz podręczników szkolnych w języku białoruskim. Wykaz ten nie obejmuje wydawnictw, które się ukazują poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej.

Wykaz ten obejmuje 43 liczby porządkowe. Aby go scharakteryzować wystarczy powiedzieć, że pod liczbą porządkową 43 znajduje się białoruski śpiewnik, pod l. 19 J. Kolas „pierwsze czytanki”, pod l. 20 tenże J. Kolas, „drugie czytanki”, pod l. 31 Kisielow Algebra, pod l. 29 Krutalawicz Algebra cz. 2ga, pozatem znaczna ilość elementarzy i trochę tłumaczonych podręczników dla wyższych klas szkół średnich.

Pozatem informuje nas p. Ostrowski, że prócz dzieł powyżej wymienionych jeszcze istnieje w rękopisach 16 podręczników, które nie są wydane tylko z powodu braku pieniędzy. Terminologia białoruska już jest opracowana w dziedzinach: pierwszej matematyki, po-dru-gie przyrody, po-trze-cie geografji i kosmografji, po-czwarte geologii, mineralogji i krytalografji.

Otóż teraz staje przed nami trudne zadanie. Z jednej strony chcielibyśmy powiedzieć p. Ostrowskiemu całą prawdę, że strony drugiej boimy się w czemkolwiek urazić młodą a tak naprawdę nam sympatyczną kulturalną emancypację białoruską.

Przedewszystkiem nigdy nie przemawialiśmy przeciwko szkolnictwu białoruskiemu. Wyznawaliśmy tylko otwarcie, że naszym zdaniem opozycja radykalna białoruska nie zadowolni się budową szkolnictwa białoruskiego kosztem polskim, a będzie nadal prowadziła swą rewolucyjną taktkę wykorzystując pomoc Rosji sowieckiej. Zdaniem więc naszym „ugodowy” kurs polityki polskiej jest nierealny.

Powodując się więc sympatją dla szkolnictwa białoruskiego życzymy mu jaknajwiększego rozwoju literatury pomocniczo-naukowej, ale niestety musimy przyznać że te 43 dzieł to jeszcze mało, oardzo mało, nawet dla średniego i ludowego szkolnictwa.

Jesteśmy sami od wieków spolonizowanymi Białorusinami, chociaż patryjotami polskimi, wierzymy głęboko, że gdy nastana dla Polski lepsze czasy poleje się krew białoruska narówni z polską dla obrony wspólnego terytorjum, wspólnego państwa, wspólnej doli — ale, panie dyrektorze Ostrowski, pański wykaz jest bardzo mało przekonujący. Schowaj go Pan lepiej głęboko, gdy tu przyjedzie jaki sędzia śledczy z Ligii Narodów.

## Rozwiane złudzenia.

Sensacją polityczną całego świata w ostatnim tygodniu była zapowiedź ustąpienia sekretarza stanu Hughesa i powołania na jego miejsce obecnego posła w Londynie Franka B. Kelloga. Mimo, że ustąpienie Hughesa nastąpi dopiero 4-go marca, t. j. w dniu oficjalnego objęcia władzy przez nowoobranego prezydenta, fakt zmiany na stanowisku kierownika polityki zagranicznej Stanów wywołuje liczne i daleko idące komentarze.

Sekretarz stanu Hughes był zwolennikiem amerykańskiej *splendid isolation*. Uważał on, że wspaniałe odosobnienie Ameryki będzie dla niej najkorzystniejsze i wiązało się traktatami w sprawach polityki zagranicznej, a zwłaszcza wobec pogmatwanych spraw europejskich, utrudnił ogromnie rolę Ameryki. Zasadę izolacji Ameryki przenosił on nawet ponad rosnące wciąż niebezpieczeństwo japońskie. To stanowisko Hughesa w ciągu ubiegłego roku zaczęło spotykać się z opozycją w komisji senackiej dla spraw zagranicznych. Słły opozycji wzmościły się znacznie z chwilą, gdy przewodnictwo komisji objął senator Borah, przyjaciel Wilsona i jego doradca w sprawach finansowych na kongresie wersalskim. Poglądy senatora Boraha, z pochodzenia żyda, są wręcz odmienne. Jest on pacyfistą, przeciwnikiem wszelkiego, nawet amerykańskiego imperializmu i następnym gorącym zwolennikiem nawiązania stosunków z Sowietami. Już w początkach ubiegłego roku próbował on wprowadzić na porządek dzienny obrad senatu sprawę uznania Sowietów i jedynie tylko stanowisko, zajęte wówczas przez Hughesa, przeszkodziło dyskusji nad tą sprawą.

Mężem zaufania opozycji jest właśnie następca Hughesa, Kellog. Poglądy jego co prawda nie są tak radykalne jak senatora Boraha, temniej jednak jest on zwolennikiem zbliżenia anglo-saskiego, a to w celu przeciwstawienia się Japonii, która coraz silniej ugruntowuje swoje wpływy na Oceanie Spokojnym. Jeżeli chodzi o Sowietów, uważa on, że Ameryka powinna je uznać, ale pod pewnymi warunkami. Plany i projekty następcy Hughesa podobno — gdyż żadnych oficjalnych enuncjacji nie było — pokrywają się całkowicie z zamierzeniami prezydenta Coolidge'a.

Powołanie komisji do zagadnień rosyjskich jest wielkim zwrotem w polityce amerykańskiej. Będzie ona zmierzała do opracowania warunków uznania Sowietów na następ. punktach: uznanie długów Kierefskiego, wynoszących około 250 milionów dolarów, uznanie prywatnych żądań odszkodowawczych obywateli Ameryki w Rosji w wysokości 800 milionów dolarów, zobowiązanie się Sowietów do wstrzymania się od wszelkiej propagandy politycznej w Stanach Zjednoczonych. O ile warunki te będą przez Rosję przyjęte, wówczas nastąpi natychmiastowe nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Rosją, bez czekania na definitywne uregulowanie sprawy.

Wiadomość o ustąpieniu Hughesa wywołała początkowo w sferach politycznych Moskwy entuzjazm wprost niebывай. Wyrazem tego były artykuły naczelnych organów prasowych, „Izwiestij” i „Prawdy”. Pisma te, a za nimi setki pism i piśmierek prowincjonalnych, powtórzyły jeszcze raz stek wyzisk pod adresem ustępującego Hughesa i spaliły kadzidła na cześć sen. Boraha jako przyjaciela Sowietów. W miarę jednakże dalszych wiadomości o poglądach, panujących w Białym Domu, zapal sowiecki ochłonął.

Złudzenia, wywołane jedną wiadomością telegraficzną o ustąpieniu Hughesa, rozwiała wiadomość o warunkach uznania Sowietów, co do których niema rozdzwieńków pomiędzy prezydentem Coolidge'm a B. Kellogiem.

Obecnie już Czyzerin przeszedł do innej taktyki. W ogłoszonych wywiadach prasowych stwierdza, że głos Rosji w zagadnieniu Oceanu Spokojnego i jej polityka, pełna sukcesów na Dalekim Wschodzie, zmusi się rzeczy Amerykę do rozpoczęcia pertraktacji z Sowietami. Ogłoszone punkty wytyczne, na których operaty się prace komisji amerykańskiej dla zagadnień rosyjskich, przekonały bolszewików, że Stany siadami Francji nie pójdą.

Ogromnie dużo wody upłynęło, zanim dyplomaci sowieccy podpiszą układ, zwany w języku prawników *pactum de contrahendo*, t. j. układ o zawarciu układu w sprawie uznania Sowietów przez Stany. Dwulicowość polityki sowieckiej, której się zbliżka przyjrzał w Anglii następca Hughesa Kellog, jest dobrze znana i wątpliwą rzeczą jest, aby Ameryka bez posiadania realnych gwarancji przystąpiła do aktu uznania. Amerykański zmysł interesu nie pozwoli, aby poglądy senatora Boraha wzięły górę.

Komisarz ludowy spraw zagranicznych Czyzerin zdaje się wie teraz o tem najlepiej i przeto atak na Amerykę rozpoczyna via Japonia. —icz.

## List do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze.

Wobec podania w „Słowie” z dnia 24 b. m., Nr. 19 wniksku Klubu P. S. L. Piasta, podpisanego obok projektodawców również przez kilku posłów z Klubu Związku Ludowo-Narodowego, proszę uprzejmie o zamieszczenie w „Słowie” następującego wyjaśnienia:

Sprawa ta była przedmiotem krótkich obrad na pierwszym po ferjach świątecznych posiedzeniu klubu Z. L. N., po czym prezydium Klubu wystosowało do prasy poniższy komunikat:

„Klub Związku Ludowo-Narodowego na posiedzeniu dnia 20 b. m. stwierdził, że wniosek o przywróceniu mocy działania ustawy z dnia 17 grudnia 1920 r. (osadnictwo wojskowe) został podpisany przez niektórych członków Klubu przez niedopatrzenie jego treści. Wobec tego postanowiono głosować przeciw temu wnioskowi”.

Komunikat ten był podany do wiadomości publicznej w niektórych organach prasy, między innymi w „Dzienniku Wileńskim” w dniu 21 b. m.

Z należnym szacunkiem

Al. Zwierzyński,  
posł sejmowy.

Wilno, 24.1.25.

DOKTOR

## G. WOLFSON

powrócił i wznowił przyjęcie chorych  
Od godz. 9—12 i 5—8. Choroby weneryczne, mo-  
czo, łelowe i skórne, ul. Wileńska Nr. 7 m. 1.

## W SOBOTĘ dn. 21 lutego r. b.

w połączonych salonach kasy na urzędni-  
czego i „Apollo” przy ul. Dąbrowskiego 5  
odbędzie się

urządzany przez Stowarzyszenie Urzędników Państwowych. Lista p.p. gospodyń  
i gospodarzy oraz szczegóły zostaną ogłoszone niebawem.

# KRONIKA

NIEDZIELA

25 Dnia

N. Ś. Pawła

Polikarpa

Wsch. śl. g. 7 m. 24

Zach. śl. g. 16 m. 21

## WILEŃSKA.

(x) **Dokoła afary policyjnej.** Wobec nieścisłych wiadomości, które ukazały się w niektórych dziennikach w związku z przeprowadzaniem dochodzeniem w sprawie nadużyć policji wileńskiej komendy, stwierdzenie należy, iż delegację przeprowadzenia inspekcji policji Wileńskiego Okręgu otrzymał z ramienia pana ministra spraw wewnętrznych inspektor do spraw bezpieczeństwa publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych dr. Konrad Mackiewicz, do pomocy któremu został przydzielony w charakterze rzeczoznawcy inspektor Komendy Głównej Policji Państwowej p. Gallé. W związku z tem wszelkie polecenia i zarządzenia wydaje bezpośrednio p. Inspektor Mackiewicz, lub za pośrednictwem p. inspektora Gallego.

P. inspektor Mackiewicz urzęduje w Delegaturze Rządu, pokój Nr. 60, telefon 512.

— **Odnaczenie.** Znany w szerokich kołach naszego miasta, p. Włodzimierz Kwiatkowski, konsul Rzeczypospolitej w Tryescie, został odznaczony przez króla Wiktora Emanuela Krzyżem Komandorskim orderu Korony Włoskiej.

— **Echa pobytu ministra Thugutta w Wilnie.** Jak się dowiadujemy, sprawa gmachów państwowych w Wilnie, do których rościły prawo własności w pierwszym rządzie Konsystorz Prawosławny (mury po-Bazylijskie), a obecnie i gmina żydowska, weszła w nową fazę. Mianowicie podczas pobytu ministra Thugutta w Wilnie zostało złożone na ręce p. ministra podanie gminy żydowskiej motywującej swoje prawa do gmachu zajmowanego przez gminę. Zaznaczyć należy, iż pretensje gminy żydowskiej nie są poważnie uzasadnione, a to z tego względu, że gmina nie posiada aktu kupna i wogóle wywodów swych, jakoby gmach nabyła od rządu rosyjskiego nie popiera żadnymi dokumentami.

W związku z powyższem już obecnie gromadzony jest przez Prokuratorję Generalną materiał, który w dniach najbliższych przesłany zostanie do Warszawy.

— (w) **Nareszcie!** Dnia 30 b. m. odbędzie się, zwołane przez dyrektora Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych p. K. Zawiszę, zebranie komisji w sprawie usunięcia podstaw po pomnikach rosyjskich w Wilnie.

W skład komisji wchodzi: Delegat Prokuratorji Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Prezydent m. Wilna, Dyrektor Archiwum Państwowego, Wojewódzki Konserwator kultury i sztuki i przedstawiciel Towarzystwa młodości w Wilnie.

Przewodniczącym komisji: dyrektor Okr. Dyr. Rob. Publ.

— (w) **Wydawnictwa Archiwum Państwowego.** W preliminarzu budżetu zwyżczajnego wydatków na rok 1925 nie została wyznaczona żadna suma na wydawnictwa Archiwum Państwowego m. Wilna. Przed wojną jedno tylko Archiwum Centralne Akt dawnych w Wilnie, stanowiące piątą część całości obecnego Archiwum Państwowego, wydawało rocznie, przy pomocy skarbu państwa, po kilka grubych foliantów kilkusetstronicowych.

— **Instruktorski kurs zimowy przysposobienie wojskowe.** W początkach lutego r. b. organizuje w Wilnie Dowództwo Okręgu Korpusu Nr. III. Instruktorski kurs zimowy dla członków Stowarzyszeń wojskowo-wychowawczych i młodzieży pozaskolnej.

Kurs ma na celu dostarczenie poszczególnym stowarzyszeniom przysposobienia wojskowego dobrze wyszkolonych i fachowo przygotowanych instruktorów z środowisk młodzieży zrzeszonej w organizacjach, którzyby mogli samodzielnie poprowadzić i wzmacnić akcję przysposobienia wojskowego społeczeństwa, a zwłaszcza ruszyć ją z miejsca tam gdzie dotychczas nie została rozpoczęta.

Wobec powyższego (na w. wymieniony Kurs PW. będą przyjmowani tylko ci kandydaci, którzy bezwzględnie gwarantują należyte wykonywanie swych obowiązków instruktorskich po ukończeniu Kursu oraz posiadają odpowiednie kwalifikacje zarówno pod względem umysłowym jak i moralnym.

Organizacja pracy na Kursie jak w roku ubiegłym. Kandydaci przyjęci na Kurs uzyskują pełne zaopatrzenie i żołąd szeregowych na koszt wojska.

Czas trwania Kursu do 6 tygodni. O przyjęciu na Kurs mogą się ubiegać kandydaci odpowiadający warunkom:

a) wiek od 18 do 28 lat, b) wykształcenie conajmniej w zakresie szkoły powszechnej, c) nieskazitelna przeszłość, d) odpowiedni stan zdrowia i budowy ciała, e) conajmniej dobra opinia władz organizacyj przysp. wojsk. ew. instytucji, w które kandydat jest zatrudniony.

Kandydaci niezrzeszeni w organizacjach, składają zaświadczczenia moralności władz administracyjnych.

Termin zgłoszenia się kandydatów o sobocie wzgl. pisemnie w kancelarji 10 Kompanji Skadrowanej 5 pp. Leg. w Wilnie, ul. Subocz Nr. 17 upływa z dniem 5 lutego r. b.

— (k) **Troska o dzieci nienormalne i umysłowo chore.** We środę dnia 28 b. m. w wydziale opieki społecznej przy Delegaturze odbędzie się konferencja, z udziałem przedstawicieli z województw Białostockiego i Nowogródzkiego, mająca na celu zorganizowanie w Olkienkach zakładu wychowawczego dla dzieci nienormalnych i umysłowo chorych.

— (h) **Towarzystwo opieki nad dziećmi szkół średnich.** Do urzędu Delegata Rządu wpłynęło podanie o zalegalizowanie statutu „Towarzystwa szkół średnich”, mającego na celu kontrolowanie prowadzenia się dzieci na ulicach, uczęszczania do kin i teatrów, oraz mające na celu wyszukiwanie dla młodzieży kulturalnych rozrywek.

Jak się dowiadujemy w dniach najbliższych ma powstać identyczne towarzystwo opieki nad dziećmi szkół powszechnych.

## List z Paryża.

Młodzież współczesna a idealizm w związku z dwoma artykułami w gazetach francuskich.

Paryż, styczeń 1925 r.

W ubiegłym miesiącu pojawiły się w dwóch pismach paryskich dwa artykuły o młodzieży współczesnej. Oba zawierały myśli ciekawe, ujęte głęboko i uczciwie, to jest bez chęci fałszowania rzeczywistości w imię tej, czy innej teorii.

Artykuł B. Cremieux — „Nouvelles Littéraires” nosił tytuł: „Dzisiejsi młodzi ludzie”; — artykuł A. Arnyvelde w „Comedie” — „Idealizm u współczesnych”.

Oba te artykuły odnoszą się prawie wyłącznie do młodzieży francuskiej, ale — niestety — jednak szereg trafnych obserwacji można zastosować ogólnie do dzisiejszej epoki.

Cremeux zastanawia się nad młodzieżą na podstawie kilku najnowszych powieści, twierdząc słusznie, że powieściowi bohaterowie nie są tworem przypadku, ale są przejawem wcieleniem ducha epoki.

Ograniczę się do podania kilku zasadniczych tez wyjętych z tego artykułu.

Dominującą cechą młodzieży francuskiej jest, zdaniem autora, pewien rodzaj impotencji w odnośzeniu i przyznaniu jakichkolwiek istotnych wartości życiowych. „Niema namiętności, któraby umiała rozpalic chociażby jeden atom mojej duszy do czegokolwiek” — oświadcza jeden z omawianych bohaterów. Naogół wszyscy ci młodzi ludzie tęsknią za pełnią życia, za uczuciem analogicznem z tem, które daje miłość Boga, ale w poszukiwaniu to nie wnoszą żadnego wysiłku. Kompletna atonia uczucia kontrastuje u nich z tęsknotą za absolutem.

Pragnęliby doznawać silnych wzruszeń, nie wyzbywając się swego chłodu, dążą do

rozwiązania kwadratury koła — chcą „wibrować na chłódno”.

Autor artykułu przypuszcza, że źródłem tych objawów jest w pewnej mierze duża doza wstydlivej nieśmiałości (pudeur), obcej naogół bohaterom romantycznym. Nieśmiałość owa dziwić może idąc w parze z wyzbyciem się jakiegokolwiek wstydu w dziedzinie fizycznej — młodzież współczesna nad zmysłowością nie panuje i panować nie chce.

Bohater z „Detours” Crevel'a czuje się nieznośnie (domineblement) swobodny — przyznaje przytem że dolega mu chłód wewnętrzny, oraz że nie umie ani żyć, ani umrzeć. „Je cherche, ce que je cherche” — powiada na innym miejscu.

W tem życiu wyzbytem treści i celu, szukają owi bohaterowie współczesnych powieści, ulgi i podniety we względnych radościach życiowych: gonią za zbytkiem luksusowych Palace-Hotel'ów, cieszą się posiadaniem sztywnych samochodów.

„Życie w oczekiwaniu niczego” — oświadcza bohater P. Quint'a w „La femme de paille”. — Charakterystycznym również objawem jest rola jaką grają pieniądze w osnowie danych powieści. Owi „bezpłodni” młodzieńcy są naogół bogaci, lub umiejtni w zdobywaniu bogactwa, w życiu praktycznym wyrachowani i obrotni.

Przedwojennego młodzieńca niezaradnego w życiu praktycznym, a uzdolionego do życia uczuciowego, — zastąpił inny typ — życiowo praktyczny o chłodnym jednak sercu.

Autor zaznacza, że nie chce wniosków swych uogólniać, ponieważ ma tu na myśli wyłącznie młodzież francuską, paryską, spędzającą całe dnie w okolicach Sorbony i giełdy, nocę zaś w barach i dancinгах — młodzież obracającą się w atmosferze kosmopolitycznej „nouveaux riche'ów”, spływających zewsząd do Stolicy Świata. Nie

mniej jednak objawy te świadczą o pewnym zamiennem przesunięciu się osi obyczajów, przesunięciu które świadczy o „płynności” stosunków, stanowiących podłoże życia od lat dziesięciu, a które zwiastuje zarazem nowe koncepcje życiowych wartości i nowego ustosunkowania się ludzi między sobą.

Tak się przedstawiają poglądy Cremeux, Arnyvelde traktuje to zagadnienie szerzej.

Jego zdaniem „idealista” w naszych czasach może być jedynie albo „prorok” albo „pomper” (zaoferowanie) ponieważ cechę opoki stanowi bankructwo dawnych ideałów w połączeniu z nieudolnością ludzi współczesnych do stworzenia nowych.

Jedynie fakt konkretny ma wartość dla młodzieży dzisiejszej; abstrakcje — to dla nich pusty dźwięk, na cud nakładają etykietę patologji, miłość traktują jako fizjologję.

Dziwić się temu nie należy: wielka wojna i bolszewizm zdarły zasłonę pokrywającą tyle wzniosłych kłamstw; niezmiernie zaś trudno oddzielić czystą naukę religij od błota i krwi kompromisowej rzeczywistości, a z „humanitarnych pigulek” Tolstoja, Zola i Jaarsta nie wiele się ostało wobec krwawych więzień moskiewskich.

Co do niesłychanej wolności przytosisowywania się do życia w połączeniu z ubóstwem uczuciowym młodzieży współczesnej zgadza się pogląd Arnyvelde ze zdaniem Cremeux.

Ponadto ubolewa autor drugiej rozprawy nad „koroną sławy”, która, dzięki amerykańskiej reklamie i napływowi nieświadcących cudzoziemców, obciąża nieraz wężką młodzieńca i stanowi przeszkodę w dojrzewaniu tego co się pod tą skronią ukrywa.

Literatura powojenna nie wydobyła jeszcze z siebie ani jednego jasnego blasku,

który pokrzepia i kieruje na drodze życia, pomimo tylu świetnych dzieł młodych pisarzy, którzy umieją z równą precyzją wyrazić w dziesięciu słowach to, co Balzac lub Stendhal opisywaliby na dziesięciu stronicach.

Kim będzie idealista współczesny? Zapytuje na zakończenie autora artykułu: jego twórczość będzie musiała rozsądnie ciasne zgłosić dzisiejszej literatury, nie będzie mógł znieść słownika przedwojennej ideologii; ów twórca przyszłości znaleźć musi słowo na skreślenie i spojenie wiecznych wartości z chwiląobecną — a dopóki nie znajdzie tego magicznego słowa, dopóty wisieć będzie w powietrzu pomiędzy siódmym wypchanego Pegaza, na którym jeździli martwi bogowie i ławeczką aeroplanu, zbyt wąską jeszcze dla wielkich raidów duchowych.

Artykuły te wydają mi się tem niezmiernie ciekawe, że pobudzają do samodzielnej myśli każdego czytelnika bez względu na kraj i stanowisko z którego pochodzi.

Porównując warunki francuskie ze stanem rzeczy istniejącym u nas, możemy stwierdzić z ulgą, że ani bogactwo, będące przekleństwem tamtejszej młodzieży, ani „ciężki wieniec sławy” nie grozi naszemu młodemu pokoleniu.

Młodzież nasza wzrasta przeważnie w ciężkiej walce o byt, a cudzoziemcy nie spieszą się kłaść wieniec na jej głowę. Budowanie w trudzie i znoju nowego życia w wolnym, własnym kraju stwarza dla jej rozwoju stokrotnie korzystniejsze warunki moralne. Dlatego śmiało twierdzić możemy, że ani atonia woli i uczuciowości, ani też brak wszelkich namiętności nie cechuje naszej młodzieży.

Najbardziej aktualnym zagadnieniem dla nas jest stosunek „synów” do idealizmu „ojców”.

— (k) Zjazd dyrektorów gimnazjów i seminarjów nauczycielskich. Jak się dowiadujemy w początkach lutego r. b. ma się odbyć zjazd dyrektorów gimnazjów i seminarjów nauczycielskich okręgu szkolnego Wileńskiego.

— (k) Opłata od umów o przystąpieniu do spółdzielni lub o zwiększenie udziałów. Ministerstwo sprawiedliwości zarządza, iż spółdzielnie obowiązane są uiszczać corocznie w ciągu dwóch miesięcy po zatwierdzeniu sprawozdania rocznego przez walne zgromadzenie lub przez zebranie przedstawicieli opłatę stemplową w wysokości 2 proc. od sumy wpłat na udziały, dokonanych w ubiegłym roku obrachunkowym. Za wpłaty na udziały uważa się również kwoty, przypadające członkowi z tytułu podziału zysków, zaliczone na poczet jego niepełnych udziałów. Jeśli walne zgromadzenie nie odbyło się w terminie przez statut oznaczonym, to powyższą opłatę stemplową należy uiszczyć w ciągu dwóch miesięcy po upływie bezterminu, wnosząc do kas skarbowych bez uprzedniego wymiaru urzędowego.

— (k) Za zjazdu przesów dyrektori kolejowych. Jak się dowiadujemy na zjeździe przesów dyrektori kolejowych, który się odbył w Warszawie, były poruszone sprawy gospodarki zasobowej, ulepszenia ruchu pasażerskiego i towarowego, uformowania przesyłek drobnych, bezpieczeństwa przewozu, obrotu taboru, wypadków na kolejach, odbudowy i inwestycji, budowy nowych kolei, stanu mostów, zwiększenia wydajności pracy w warsztatach kolejowych, popierania wynalazków w kolejnictwie.

— (k) Ceny w pralniach. Komisarz Rządu na m. Wilno udzielił odpowiedzi odmownej dla właścicieli pralni, którzy domagali się podwyższenia cennika, uznając za nieaktualne ponowne rozpatrzenie tej sprawy, gdyż dwukrotnie była rozważana, a od ostatniego posiedzenia komisji rzeczoznawców przy obywatelskim Komitecie do walki z lichwą i spekulacją, konjunktury się nie zmieniły.

— (w) W sprawie cerkwi na Snipliszkach. Jak się dowiadujemy wiadomość podana przez „Wilenskoje Utro” z dn. 23 b. m. p. t. „Radny Studnicki w obronie cerkwi”, jest o tyle nieścisła, iż interpelacja radnego Studnickiego w sprawie cerkwi na Snipliszkach nie została wniesiona na posiedzenie Rady Miejskiej.

— Z życia stowarzyszenia Dowborczyków. Sekretariat Grupy Wschodniej Stowarzyszenia Dowborczyków, niniejszem podaje do wiadomości wszystkich członków Stowarzyszenia, że dla uzyskania dyplomu na prawo noszenia medalu „Interalle” należy w jaknajkrótszym czasie, złożyć na imię Grupy Wschodniej, względnie okręgowi wojewódzkim oraz oddziałom powiatowym, podanie, załączając dowody przynależności do b. i Korpusu Polskiego generała Dowbor-Musnickiego.

Zastrzeża się, że tylko dowody z czasu istnienia Korpusu mają ważność, wszelkie nowoczesne zaświadczenia nie będą uwzględniane.

Wszelkich informacji w sprawie nadania medalu „Interalle” udziela Sekretariat Grupy Wschodniej, Wilno, Zamkowa 18, m. 23, codziennie od godz. 3 po poł. do 8 ej wiecz. Informacji udzielają także Sekretariaty: okręgu Wileńskiego, Wilno, Zamkowa 18 m. 23, Oddział Oszmiańskiego Oszmiana, Bank Ludowy, Oddział Duniłowiczki, prezes p. Marjan Doboszyński Duniłowicze, Urząd Ziemski, Okręgu Nowogródzkiego, prezes p. T. Szulakowski,

Stwierdzić należy, że potencjalnie najbardziej twórcze jednostki wśród młodego pokolenia stosują się do ideałów przeszłości z nieufnością a często z ironją. Nawet ci najwięksi z pośród „ojców” są obcy „synom” i jakby pochodzący z innego świata. Gorąca atmosfera lat wspaniałych wpłynęła na ich przedwczesną dojrzałość do innego życia i niespójnie oddała od przedwojennej psychiki tragizm ludzi walczących z rozkładowym wpływem niwoli.

Stosunek naszego młodego pokolenia do tego tragizmu przedwojennego porównać możemy do fizycznej reakcji rdzowego człowieka w zetknięciu z chorobą, do pewnego rodzaju odruchu instynktu samozachowawczego.

Młodzi dziś nie mają już silniejszego myślenia rzeczywistości niż wyprzedzające ją pokolenie, co w połączeniu z wykształceniem dorywczym i niekompletnym wpływa również na odrębność jej psychiki.

Nie można się dziwić temu, że wobec ogromu zadania, które na niej ciąży boryka się wciąż jeszcze z przerażającymi ją zagadnieniami żywymi i nie znajduje pełnego swego wyrazu.

Ale, moim zdaniem, właśnie ta młodzież najbardziej obca szablonowym idealizmem, ta która (o zgrozo!) porzywa jazz-band i zachwyca cyrk — ta która przejmując się sportem, a nie wzrusza „ideowym” teatrem i dyskusją o abstrakcjach, ta właśnie o nielicznych i prymitywnych jeszcze ideałach — jest najbogatszym materiałem historycznym. Jej mocne „kości”, zdrowa żywotność, entuzjazm objawiający się w czynie, nie w słowach, zupełny brak czułości, i głęboka, przeważnie jeszcze podświadoma wiara w „to co najważniejsze” — stanowią wewnętrzny motor jej wysiłków „ku wielkim raidom aeroplanem ducha”.

Marek Sienny.

Nowogródek Urząd Wojewódzki, i Oddziału Lidzkiego, Lida, Suwalska 40.

— Walne zgromadzenie t-wa sportowego „Wilja” odbędzie się dziś w niedzielę o g. 10 rano w kasynie Oficerskim 6. pp. Leg. na Antokolu.

— Nowa placówka. Wczoraj odbyło się poświęcenie nowego znacznie rozszerzonego lokalu sklepu żelazno-galanteryjnego i składnicy naczyń kuchennych Stanisława Krakowskiego, przy ulicy Wielkiej 49 vis à vis kościoła św. Kazimierza. Poświęcenia dokonał ks. proboszcz kościoła św. Kazimierza. Właściciel sklepu p. St. Krakowski, chcąc uświetlić ten dzień, ofiarował 10 proc. od obrotu dziennego w ciągu trzech dni na żłobek im. Maryli i chleb dla głodnych dzieci.

— (r) Afisze kina „Lux” celujące zawsze w przekreślanu w najniemożliwszy sposób języka polskiego przysporzyły ostatnio nowego „kwiatka”. Oto czytamy na jednym z plakatów: „ilustracy przygody wszechświatowej sławy”.

— Jasełka. W niedzielę dn. 25 stycznia o godzinie w pół do 5-jej po poł. w Sali Miejskiej odbędzie się przedstawienie dziednane „Jasełka”. Na całość złożył się: Szopka i bajka p. t. „Siostrzyczka” w której zatańczą chochliki i żabki. Przedstawienie zapowiada się b. interesująco. Śliczne kostiumy, roboty — słuchaczki Wydziału Sztuki, i maleńcy artyści zasługują na liczną publiczność Malusińskich.

Bilety przy wejściu.  
— Snipliszki — Pol. Mac. Szk. W niedzielę dn. 25. I o g. 12 i pół odbędzie się w sali Koła Pol. Mac. Szk. im. Stenkiwicza (Wilkom. 1) odczyt z przezroczami „O Powst. Styczn.” Wstęp wolny dla wszystkich.

Wieczorem zaś tegoż dnia o g. 5 i pół także odbędzie się walne zebranie tegoż Koła.

— Powszechnie wykłady uniwersyteckie. W niedzielę, dnia 25-go stycznia 1925 roku o godzinie 7-jej wieczorem w Sali Śniadeckich Uniwersytetu prof. Jan. Muszyński wygłosi odczyt p. t. „Najnowsza broń chemiczna”.

Wstęp 50 groszy, dla młodzieży 20 groszy.

— „Kół w Sztuce”. Z inicjatywy Koła Rolników U. S. B. we wtorek dnia 27. I 25 r. w sali Śniadeckich U. S. B. prof. dr. Zygmunt Moczarski wygłosi odczyt ilustrowany przezroczami pod tyt.: „Kół w Sztuce”. Dochód przeznaczony na bibliotekę koła. Bilety w cenie 1 zł. 50 gr. i dla uczącej się młodzieży — 50 groszy przy wejściu.

— Doroczny reprezentacyjny bal Korpusu Oficerów 6 pp. Leg.

Jak się dowiadujemy, Korpus Oficerów 6 pp. Leg. przygotowuje swój doroczny reprezentacyjny bal w salonach Oficerskiego kasyna garnizonowego.

Przygotowania na dużą skalę w tym kierunku wzbudziły ogromne zainteresowanie w kołach wykładowych sfer towarzyskich, które pamiętają nadwyraz efektowny bal zeszloroczny.

Protoktorat nad balem raczyli przyjąć p. generał dyw. Edward Rydz-Śmigły, oraz p. Delegat Rządu Władysław Raczkiewicz. Zaproszenia rozsyła komitet honorowy, który zechciał zaszczyścić najważniejszą sferę naszego społeczeństwa.

— Kaweczka u akademików. Jutro w niedzielę odbędzie się w sali Ogniska Akademickiego przy ul. Wielkiej 24 wieczorek urządzony staraniem Związku Młodzieży Wschodniej. W wieczorau przybędzie wziąć udział pp. Kaweczka i Kozłowska oraz p. Sempoliński.

— Zarząd Żłobka im. Maryli prosi nas o umieszczenie następującego listu do szlachetnego pana dr. Eugenjusza Gorlego:

Szanowny panie doktorze. Z wielkim zalem dowiedziałymy się, że Szanowny Pan Doktor opuścił Żłobek im. Maryli, gdzie z takim poświęceniem, bezinteresownością i umiejętnością przez lat kilka Pan pracował. Proszę przyjąć od nas wszystkich tu zebranych — Zarządu Koła Przyjaciół Żłobka im. Maryli — najserdeczniejsze i gorące wyrazy wdzięczności za ocała Pana pracę i wielkie Jego dla Żłobka zasługi. W imieniu własnym i niemowlat żłobkowych składamy Panu szczerze i gorące „Bóg zapłać”.

Z serdecznym szacunkiem i poważaniem:  
Marja z Kołozów Jeleńska, Kazimierzowa Świętecka, Jadwiga Łukowska, M. Żukowska, Jan Klott, Zdzisława Charnańska, Julja Urbanowiczówna, Zofja Maloka, Edwarda Domańska, Halina Zawadzka, Jadwiga Burhardtówna, Marja Kosekowska, E. Piłsudski, Jadwiga Brensztejnowa.

Z KRAJU.

— Ostatnia postęga. 20 stycznia r. b. złożone zostały w podziemiach kapticy Mostowskich w Cerkwiśkach (koto Świecian) zwłoki ś. p. Zofji z Chomińskich hr. Mostowskiej, przewiezione z Krakowa, gdzie nieboszczyka zmarła 6 lipca 1924 r. w wieku lat 90. Była ona ostatnią co nosiła nazwisko Mostowskich z wileńskiej gałęzi tego rodu.

NOWOSCI WYDAWNICZE

— „Torpeda” Miesięcznik aktualności i sensacji. Zeszyt siódmy. Warszawa. Włów. Wyłącznie baletystryka tłumaczona... mało aktualna a sensacyjna na szczęście, umiarkowane.

— „Przegląd Warszawski” zawsze obfity w treść ważką i ciekawą miesięcznik warszawski wydawany przez Instytut wydawniczy „Biblioteka Polska” a drukowany w Bydgoszczy uległ w końcu roku ubiegłego przerwie z racji strajku drukarni bydgoskich. Dopiero w tych dniach ukazał się zeszyt (38) za listopad. Do zawartości tego zeszytu wrócimy niebawem: na tem miejscu niech tylko damy wyraz rzetelnego uznania dla prowadzonej przez p. L. Płoszewskiego rębryki stałej „Ruch literacki w czasopiśmie”. Wzorowa to praca redakcyjna, bardzo pożyteczna, bardzo ciekawa a iście — benedyktyńska. Para pięknych fragmentów poezji Stowickiego ogłasza z autografów prof. St. Piłgón.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Polski. „Wielka Księżna i chłopiec hotelowy”, mimo wielkiego powodzenia dziś grana będzie w Teatrze Polskim po raz ostatni.

— Jutrzejsza premiera. W poniedziałek wchodzi na repertuar Teatru Polskiego farsa „Pan naczelnik to ja”, która w ostatnich czasach zdobyła sobie rekordowe powodzenie w Warszawie. Niezmiernie komiczne sytuacje, oraz efekt aktu drugiego, wjazd na scenę kurjerskiego pościgu, składają się na widowisko barwne, które śmieszy do łez.

— „Aida” — Verdi’ego. Dziś w Teatrze Wielkim powtórzenie wczorajszej opery „Aida” w zmienionej obsadzie rol. Partje Radamesa śpiewa p. F. Bedlewicz, Amneris — p. Skowrońska, rolę tytułową śpiewa J. Krużanka. Operę prowadzi znakomity nasz piosę p. T. Mazurkiewicz. Jutro również Teatr Wielki wystawi „Aidę”. Będzie to ostatni występ doskonałego kapelmistrza opery warszawskiej p. Tadeusza Mazurkiewicza.

— Ostatnie występy W. Kaweczki. Dziś o g. 3 pp. odegrana zostanie z udziałem W. Kaweczki królowa nowoczesnych operetek „Hrabina Marica”.

We wtorek wraca na afisz doskonale grany „Karnał Krolewski” z W. Kaweczką.

— Popołudniówka szkolna. Dziś w Teatrze Polskim o g. 4 pp. dla młodzieży wysławiona zostanie premiera jednej z najpopularniejszych komedji M. Bałuckiego „Radcy pana radcy”.

— XIV Poranek pieśni. Dział o g. 12 — ej w poł. w Teatrze Polskim publiczność, uczęszczająca na poranki, będzie miała rzadką okazję usłyszenia znakomitej artystki operowej W. Hendrichówny, obok której wystąpi J. Korsak-Targowska, A. Ludwig i T. Szeligowski (akompaniament). W programie: Brahms, Szubert, Szuman, Strauss, Wolf.

— „Jackie Coogan” w Wilnie. Uroczą, utalentowaną pełną wdzięku Ninkę Wilińska, która zdobyła sobie bez zastrzeżeń sympatię publiczności warszawskiej, ukazuje się przed widzem do Berlina i New Yorku w Teatrze Wielkim na Pohulance w specjalnym widowisku dla dzieci dn. 1 i 2 lutego.

Ninka Wilińska, zwana jednogłosem przez prasę warszawską polskim Jackie Coogan, między innymi ukazał się jako „Czerwony Kapturek”, „Pucybut” i inn. W widowisku biorą udział pp. Grabowska, M. Godlewski i K. Wyrwica.

— Premiera „Aidy”. Oczekiwana premiera „Aidy” zrobiła sensację wspaniałością wystawy, jeszcze u nas na scenie operowej dotąd niewidzianej. Zanim będziemy mogli dać szczegółowe sprawozdanie, dzielimy się wrażeniami z czytelnikami. Obsada party, nie zawiodła w niczem. Panie: Krużanka (Aida), Skowrońska (Amneris) i panowie: Perkowski (Radames), Krugowski (Amonatro), Szatkowski (Faraon) i Wraga (Arcykaptan), wszyscy byli na wysokości bardzo trudnego zadania, świetnie prowadzeni przez tak wytrawnego dyrygenta, jakim się przedstawił u nas p. T. Mazurkiewicz, dając tempo, które wprost cieszyło słuchaczy, znających operę tę z teatrów pierwszorzędnych.

Michał Józefowicz.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Zaginęła. Stanisław Markunas (Bernardynski zauł. 3) powiadomił policję o zaginięciu jego syna 14 letniego Witolda, który wyszedł z domu do szkoły dn. 21 bm.

— Antoni Żygorski (Nowo-Wilejka, Połocka 21) powiadomił o zaginięciu jego syna 10 letniego Antoniego, który wyszedł z domu pn. 9 bm.

— Józefa Wojcnowicowa (Stare Troki) zawiadomiła o zaginięciu jej syna 12 letniego Franciszka który 15 bm. past w polu bydo.

Poszukiwani zaginionych dotychczas nie dali żadnych skutków.

Z CAŁEJ POLSKI

— Polska pielgrzymka do Rzymu. Pierwsza grupa pielgrzymów wyjechała z kraju w 3 pociągach, jeden z Warszawy, drugi z Poznania, trzeci z Krakowa dnia 28 kwietnia 1925 i obejmuje 1500 osób z całej Polski.

W Wiedniu i Padwie zatrzyma w odstępach 6-8 godzin. Do Rzymu przybędzie 1 maja. Wyjazd z Rzymu nastąpi 10 maja wieczorem. We Florencji i Wenecji przerwa przez cały dzień — Powrót do Polski 15 maja.

Dalsze grupy będą wyjeżdżały w odstępach 10 dniowych z tym samym programem. Wyżywienie w drodze i Rzymie zapewnione.

Ogólne koszty wyniosą: dla klasy I około 730 zł, dla klasy II 600 zł, dla klasy III 420 zł.

Każdy z uczestników ma wpłacić do końca stycznia dr. I ratę a to: klasa I — 500 zł, kl. II — 350 zł, kl. III — 200 zł.

Ze względu na wielki wzrost drożyzny we Włoszech ceny musiały się podwyższyć.

Druga rata, którą się ustalił szczegółowo po konferencji kolejowej w Bernie Szwajcarskiem, będzie musiała być wpłacona do 15 lutego.

Pieniądze należy przysyłać wprost na adres „Bank Gospodarstwa Krajowego” — Oddział w Przemyslu, a nie do Komitetu Wykonawczego. Przy przesyłce należy wyraźnie napisać nazwisko, imię i miejscowość oraz zaadresować na pielgrzymkę.

Najlepiej przysyłać przekazem pocztowym. Po wpłaconiu drugiej raty otrzyma każdy z uczestników legitymację pielgrzymią na podstawie której ma się starać w Starostwie swego powiatu o paszport ulgowy za 20 zł. Do podania o paszport należy dołączyć miłąką fotografij, małego formatu.

KRONIKA REKLAMOWA.

— Sobowitór Rasputina. NAGASAKI (Japonja) 24 stycznia („Ang. Aj. Tei.”). Od przybytych z Władawostoku zbierów z Czyty (w Syberji) powzięto wiadomość o rozruchach, które miały miejsce przed dwoma miesiącami w wsi Kojatjówce pod tem miastem. Przybrały one groźne rozmiary i są starannie ukrywane przez władze sowieckie. Rozruchy te miały miejsce w związku ze zjawieniem się „świętego” Rasputina, z twierdzącą, iż udało mu się swego czasu wypłynąć z pod lodu i ukryć się na długo w obawie śmierci i przewidywanu bresu monarchji.

Lud syberyjski z zapałem wita świętego, który podobno przypomina do złudzenia zabitego Rasputina i zapowiada rychły potop na grzeszną stolicę Leningrad, oraz przybycie rzekomo ocalonego cara Mikołaja II z Anglii, co zwiastuje koniec rządów sowieckim.

Ponieważ komisarze bolszewicy chcieli ująć „szkodliwego oszustą” wynikiły krwawe rozruchy. Zabito kilku komisarzy na Syberji — „Rasputinowi” udało się uciec w niewiadomym kierunku. Zbiegowie władawostoccy przesładowani są za ułatwienie mu ucieczki.

Sport.

Mistrzostwo Europy w hokeju.

Rozgrywki hokejowe, które odbyły się o mistrzostwo Europy w roku bieżącym, przesładowały fatalny pech. Brak sztucznego toru w całym państwie dał się dopiero teraz odczuć. Z Pragi zamierzano początkowo przenieść zawody do Taboru, później postanowiono rozegrać je w Tatrach na jeziorze Szorba.

Ostatecznie po kilkudniowych debatach i wędrówkach ze znacznym opóźnieniem nastąpił dnia 9 b. m. pierwszy rozgrywki.

Na miejscu w Tatrach sprawa nie poszła jednak tak gładko, jakby się wydawało. Ostatnią przeszkodą do pokonania dla organizatorów i gospodarzy, była nawałnica śnieżna, która powierchnię lodu silnie zawiąła. Zmobilizowane oddziały wojska, walcząc nieustraszenie ze śniegiem, zdołali tylko z najwyższym wysiłkiem uczynić teren zdalny do gry.

Pierwsze spotkanie przyniosło następujące wyniki: Czechosłowacja — Austria 3 : 0 (1 : 0); Szwajcaria — Belgja 1 : 1 (1 : 0). Zawodami pierwszych drużyn kierował sprężysto jako sędzia sam prezes F. I. H. G. Loicq (Belgia). Czesi wygrali dzięki lepszej taktyce i większej energii, gdyż Austriacy mimo wzorowej gry byli zespołem zbyt miękkim i zamalo zdecydowanym. Cała gra zresztą równa była od początku do końca fair, czego niestety nie można było skonstatować w następnym spotkaniu pomiędzy Szwajcarią a Belgią.

Gra tych przeciwników była bardzo ambientna i zacięta, tak dalece, że nawet kilkakrotnie przybierała niemły charakter. Po stronie Szwajcarów była przewaga prawie przez cały czas, tak że Belgowie zdobyli bramkę dość niespodziewanie. Sędziował dr. Rezac (Czechosł.) W dniu następnym mieli grać na zmianę Czesi ze Szwajcarami i Belgowie z Austriakami. Dalsza jednakowoż nawałnica śnieżna i wielkie opady śnieżne uczyniły teren na jeziorze Szorba nie do użytku, wobec czego wyłano wojsko do starego Smokowca, aby przygotować na miejscowych kortach tenisowych odpowiednią powierchnię lodową.

Rozgrywki niedzielne w starym Smokowcu przyniosły następujące wyniki: Austria — Belgja 2 : 1 (1 : 0); w grze tej Austriacy przez cały czas wykazywali znaczną przewagę. Belgowie jedynie na początku mieli lepsze momenty.

Czechosłowacja — Szwajcaria 1 : 0 (0 : 0) w grze tej Czesi z trudem zdołali osiągnąć w 17 minucie drugiej połowy jedną bramkę.

Austria — Szwajcaria 2 : 2 (1 : 0). Rozpaczliwa gra po obu stronach mimo wysiłków zakończona remisowo. Austriacy mieli nieznaczną przewagę, która Szwajcary pokonywali wielką wytrwałością.

Czechosłowacja — Belgja 6 : 0 (4 : 0). Czesi wynikiem tym osiągnęli cyfrowo najlepszy rezultat całego turnieju. Gospodarze byli w rażącej przewadze nad Belgami, których szanse znacznie pogorszyły się po wykluczeniu z gry ich najlepszego gracza.

Ostateczna klasyfikacja przyniosła mistrzostwo Europy Czechosłowacji, która w wszystkie spotkania wygrała osiągając stosunek bramek 10 : 0. Drugie miejsce zajęła Austria: 1 wygrana, 1 remis i 1 przegrana, bramki 4 : 5. Trzecie miejsce Szwajcaria bez wygranej, 2 remis i 1 przegrana, bramki 3 : 4. Czwarte i ostatnie miejsce Belgja bez wygranej, 1 remis, 2 przegrane, bramki 1 : 9 (T).

TEATR POLSKI (aktual.)  
D Z I S 3 widowiska o g. 12 w poł.  
**XIV Poranek Pieśni**  
z udziałem: W. Hendrichówny, J. Korsak-Targowskiej, A. Ludwig i T. Szeligowskiego. W programie: Brahms, Szubert, Szuman, Strauss, Wolf. — Ceny miejsc najniższe.  
o g. 4-jej pp. przedstawienie dla młodzieży szkolnej po cenach najniższych.  
**„Radcy pana radcy”**  
komedia M. Bałuckiego.  
o g. 8-jej w.  
**„Wielka księżna i chłopiec hotelowy”**  
Jutro w poniedziałek premiera  
**„Pan naczelnik, to ja”**  
farsa Monsy’ca.

---

TEATR WIELKI. (W. Pohulanka).  
D Z I S 2 widowiska: o g. 3 pp.  
**„Hrabina Marica”**  
operetka Kalmana.  
z W. Kaweczką. — Ceny zniżone.  
o g. 8-jej wiecz.  
**„AIDA”**  
opera Verdi’ego  
z J. Krużanką. — początek o g. 8-jej wiecz.

**WARSZAWSKA GIEŁDA.**  
24 stycznia b. r.  
(w zł. polskich).

Gotówka:	5.20—5.17
Dolary	
Czeki:	26.62—26.49
Belgia	210.50—209.55
Holandja	26.88—24.87
London	5.20—5.17
Nowy York	28.05—27.91
Paryż	15.59—15.52
Praga	

Redaktor  
Stanisław Mackiewicz.

# OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Okręgowa Lasów Państwowych w Wilnie podaje do wiadomości o mających się odbyć przetargach ustnych i za pomocą ofert piśmiennych na sprzedaż drzewa na pniu na zrębach etatowych z następujących Nadleśnictw Państwowych:

1) w dniu 28 stycznia 1925 roku w osadzie N-wa **Mosty** przy stacji kol. **Mosty** z N-wa **Mostowskiego** — 66 jednostek licytacyjnych o ogólnej powierzchni około 50 ha w drzewostanach iglastych i liściastych.

2) w dn. 29 stycznia 1925 roku w miast. **Szczuczynie** pow. Lidzkiego z N-wa **Rożankowskiego** — 82 jednostek licytacyjnych o ogólnej pow. około 60 ha w drzewostanach iglastych i liściastych. Drzewo sprzedane będzie za ryczałtową zapłatę bez pomiaru po ścięciu.

Termin zakończenia eksploatacji zrębów ustala się do dn. 15-go kwietnia 1926 roku.

Termin ostatecznej opłaty do dnia 31.XII.25 r.

Jednostki przetargowe oglądać można na miejscu za zgłoszeniem się u odnośnych p.p. Nadleśniczych lub p.p. Leśniczych.

Za warunkami przetargu, wykazem jednostek przetargowych oraz z warunkami umowy można się zapoznać w D. O. L. P. w Wilnie (ul. W. Pohulanka 24) lub w odnośnych Nadleśnictwach w godzinach urzędowych.

Dyrekcja Okręgowa Lasów Państwowych w Wilnie.

Artystyczne Polskie Kino „JUTRZENKA”  
Wielka 84.

**Baczność Wilnianie!**

**nad Zbruczem czyli Trucizna bolszewizmu**

DZIŚ! Jedyny cud film Polski nigdzie do-

tychczas niewyświetlany z cyklu obrazów: „Dla Ciebie Polsko matko nasza”, „Bitwa o Wolność i Niepodległość Polski”

epokowy historyczny film w 10 dużych aktach w którym zllu-

sirowano wszystkie trudy i znoje jakie przeżyła Polska w „Krwawym terrorze o swą Niepodległość”

jakich okrucieństw i intryg dopuszczali się krwawi carzy Lenin, Trocki i Ska bolszewicka. Śpieszcie zobaczyć! Jest to naprawdę arcydzieło, przewyższa wszystko widziane.

Biurowo rachunkowo - informa-  
cyjne i podać

**„RACHUBA”**

WILNO, ul. W. Pohulanka Nr. 1-a  
Tel. Nr. 366.

Organizacja, otwarcie i prowadzenie ksiąg handlowych, sporządzanie bilansów, sprawozdań, kontrola rachunków, przewalutowanie bilansów na złoto, według wymagań Izby Skarbowej. Zamknięcie i otwarcie ksiąg obrotowych z gwarancją i ścisłym zachowaniem tajemnicy handlowej. Redagowanie podań, reklamacje, tłumaczenia, przepisywania na maszynie. Korespondencja w jęz. polsk., niemieck., franc. i angielsk.

**ZĄDAJCIE WSZĘDZIE  
najlepsze HOLENDERSKIE**

**KORFF'S  
CACAO**

w oryginalnym opakowaniu.

**K O G O**

**OBCHODZĄ SPRAWY  
OGRODNICTWA**

**PRZETWÓRNICTWA  
ROLNICTWA**  
(Chmielarstwa)

Niech kartą pocztową zażąda  
**OKAZOWEGO NUMERU**

Prenumerata miesięczna wynosi  
**tylko 1 zł. 50 gr.** (z dodatkiem)

Adres Administracji

**„OGRODNIAK”**

ul. Boduena 2  
W a r s z a w a.

**POLSKI SKŁAD SZKŁA OKIENNEGO**

**W. Woźnicki** WILNO  
Wileńska Nr. 17.

**Sprzedaj szkła.**

PRZYJMUJE wszelkie zamówienia miejscowe i zamiejscowe.

WYKONUJE roboty szklarskie z własnego, lub powierzonego szkła, na miejscu w Składzie, na mieście i na prowincji.

Przy składzie stała są szklarnie.

Dostawa okien Inspektowych, lub szkła inspektowego. Przy zamówieniach proszę się zwracać bezpośrednio do Składu Wileńska Nr. 17 (w podwórzu).

**MALARZ**

**POKOJOWY I SZYLDÓW  
W. WOŹNICKI**

WILNO, WILEŃSKA Nr. 17

przyjmuje i wykonuje wszelkie roboty w zakresie malarstwa i szyldów wchodzące.

DOM HANDLOWY

**„E. CHYBIŃSKI i S-ka”**

MICKIEWICZA 4

Sprzedaj hurtowa i detaliczna artykułów kolonialno-spożywczych, wędliny wiejskie. Towary po cenach najniższych pierwszorzędnej jakości.



Każdą ilość wszelkiego rodzaju świeżych i mrożonych ryb

kupuje i przyjmuje w komis na dogodnych warunkach dla dostawców firma:

**„RYBOPOL”**

Dom Handlowo - Komisy Sp. z ogr. odp.

Warszawa, Elekoralna 10, tel. Nr. 55—93.

**POLSKI BANK RZEMIEŚNICZY w Wilnie**

Sp. z Ogr. Odp.

WILEŃSKA 27.

Czynny w Poniedziałki, Środy i Piątki od 5-ej do 7-ej wiecz.

UDZIELA POŻYCZEK (od 25 do 500 złotych) rzemieślnikom, sklepikarzom, właścicielom dorożek i wozów ciężarowych, ogrodnikom i t. p.

UŁATWIA NABYWANIE narzędzi pracy.

PRZYJMUJE OSZCZĘDNOŚCI drobne (od 1 złotego) i lokaty większe na odpowiednie oprocentowanie ze zwrotem na termin lub na każde żądanie.

Posiada dla użytku swych członków różne wydawnictwa fachowe.

Za Radę Nadzorczą Zygmunta NAGRODZKI Prezes.

Za Związek Franciszka WALICKI w/z Prezesa.

**Najtańsze źródło zakupu!!!**

OWSA	MAKI pszennej
OTRĄB	SOLI
SIANA	CUKRU
SŁOMY	SŁONINY
KONICZYNY	SZMALCU
WĘGLA	KASZ

**w Spółdzielni Rolnej  
Kresowego Związku Ziemi.**

ZAWALNA 1. TEL. 1-47

**BACZNOŚĆ!**

24 b m. otwartą zostanie w nowoodrestaurowanym lokalu przy ul. A. Mickiewicza róg Tatarskiej Nr. 2 filja jadłodajni Ziemiańskiej gdzie każdy tanio otrzyma dobry gospodarski lub iarski obiad.

Upraszam Sz. publiczność jak dotąd o poparcie.

Dom Handlowo-Przemysłowy

**„DEHAPE”**

w Wilnie, ul. Wileńska 31, tel. 575.

WŁASNA BOCZNICA KOLEJOWA DLA MAGAZYNOWANIA TOWARÓW.

WYUŻYWANIE LISTÓW PRZEWOZOWYCH NA KOLEI I W BANKACH.

WSZELKIE OPERACJE EKSPEDYCYJNO-TOWAROWE.

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA: WĘGLA najlepszego górnośląskiego i dąbrowskiego, WĘGLA i ANTRACYTU donieckiego — ZBLAZA

i CEMENTU. Wszelkie operacje oraz sprzedaż po cenach tanich i na dogodnych warunkach za gotówkę i na kredyt.

Biurowo czynne od 9—3 popoł.

Jest do objęcia przedstawicielstwo  
fabryki octu spirytusowego

**J. Goldfrajda w Piotrkowie  
na Wilno i prowincję.**

Zwracać się z ofertami: J. Goldfrajd, Piotrków, Fabryka octu spirytusowego.

**Czy jesteś członkiem Ligi Obrony Państwa.**

**SPÓŁDZIELNIA ROLNA  
Kresowego Związku Ziemi**

Zawalna Nr 1, telef. 1-47.

ZAKRES DZIAŁALNOŚCI:

Zakup i sprzedaż produk. rolnych.

Sklepy detaliczne:

Uniwersytecka 1, Mickiewicza 20,  
Kaiwaryjska 1, Portowa 22.

**WŁASNE PIEKARNIE**

ze sprzedażą detaliczną w sklepach.

**Skład paszy**

Sprzedaj detaliczna: owsa, otrąb,  
siana, słomy.

**Dostawy rządowe**

Pośrednictwo między producentami  
rolnymi a instytucjami państwowymi  
w dostawie produktów rolnych.

**Składy przy bocznicach kolejowej:**

Róg ul. Targowej i Szkaplernej  
Telefon 4-62.

**Własny tabor przewozowy.**

**Mający do sprzedania**

**NIERUCHOMOŚĆ** o 6-ciu do 15-tu pokojach lub odpowiedni lok. do wynajęcia w obrębie dzielnicy Nowego Miasta lub w centrum miasta za niewygórowaną cenę, zechcą złożyć oferty w Redakcji „Słowa”, pod literami K. Z. K. W.

**KASĘ Sklepową oryginalną „NATIONAL”** sprzedam S. Trojańczyk Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr. 20/22 tel. 132—06

**Do 500 złotych**

miesięcznie może każdy zarobić łatwo bez różnicy i nie odrywając się od swych zwykłych zajęć. Kapitału i specjalności nie potrzeba. Szczegóły wysyłamy natychmiast po otrzymaniu 1 złotego na częściowe pokrycie kosztów w liście gotówką lub znaczkami. Adresować do firmy „Ha-ce-wu” Warszawa, Leszno Nr. 27 Skrzynka pocztowa 73 Telefon Nr. 171—28.

**Pianino** prawie nowe do sprzedania. Szpitalna 7 m. 4 (w pobliżu Zawalnej).

**Do wynajęcia**

w centrum miasta od 2 do 4 pokoi z kuchnią. Elektryczność, woda, telefon. Oferty — do Administracji „Słowa” pod Nr. 777.

**Cukiernia**

i piekarnia z mieszkaniami DO ODSTĄPIENIA przy ul. Ostrobramskiej Nr. 18. Dowiedzieć się tam-ż.

Umowy, korespondencje, rachunki i wszelkie inne roboty przyjmuję do wykonania BIURO PRZEPISYWAŃ NA MASZYNACH przy ul. Mickiewicza Nr. 1 róg Garbarskiej tel. 82. Robota akurata i terminowa

Miłosierdziu czytelników naszych polecamy ociemniałego staruszka obłożnie chorego, pozostającego na opiece żony, która jest poważnie chora i nie może zarabiać.

**Piekarnia** z mieszkaniami niem. dobrze prosperująca, z całk. urząd. odstąpię. Oferty Biuro Reklamowe ul. Garbarska 1 dla L. T.

**Dom sprzedam,** murowany, piętrowy przy ulicy Artyleryjskiej; o warunkach poinformuje W. Urniaż zaul. Montwiłowski 7 od 4—5 po poł.

Zredukowany Urzędnik jedzie 27 stycznia do Warszawy i przyjmuje różne polecenia za niewielkie wynagrodzenie od domów handlowych i innych interesantów. Polecenia będą wykonane akurata i sumiennie. Zwracać się: 26 od 10 do 12 Św. Janska 3, kancelarja Centrali Chrz. Zw. Zaw. 1 codziennie od 14 do 16 tej Krakowska 32 m. 4 A. J.

**Pianino**

do sprzedania. Mostowa 9, m. 15.

**JADŁODAJNIA  
HIGIENICZNA**

Wileńska 27.

Wydaje obiady zdrowe i tanie. Otwarta od 12 do 4 1/2

**Rodowita Paryżanka**

dypł. udziała lekcji francuskiego, konwers., literat. i stenografii. Jagiellońska 7 m. 7, (wejście z ogrodu) od godz. 12.

**Sprzedaje się**

dom drewniany b. tanio, w Nowej Wilejce dow. się w Wilnie, ul. Lwowska Nr. 21 m. 1.

Miłosierdziu czytelników naszych polecamy 83-letniego staruszka z wyśmienitą wykształceniem, ex-ziemiannym z Wileńszczyzny, zrujnowanego doszczętnie przez wojnę, nie mającego krewnych którzy by mogli się nim zaopiekować. Ofiarę dla staruszka pieniężną jako też ubranie, bieliznę i obuwie Admin. „S Ł O W A” przyjmuje w zwykłych godz. urzędowania między 9—8.